

# MOJA DROGA TO *muzyka*

**Wywiad z Dorotą Oleszkowicz, uzdolnioną skrzypaczką, piosenkarką, autorką tekstów, kompozytorką. Rozmawia Elżbieta Jeznach**

**EJ: Kto zaszczepił w pani pasję do skrzypiec?**

**DO:** Naukę gry na skrzypcach rozpoczęłam w wieku siedmiu lat. Od samego początku wiedziałam, że to instrument stworzony dla mnie. Jako mała dziewczynka chodziłam z patykiem i paletką po domu, włączałam muzykę i udawałam, że gram. Czasami wychodziłam na balkon i wyobrażałam sobie, że teraz odbywa się mój koncert, balkon to scena, a publicznością są moi sąsiedzi. Takie zachowanie bardzo rozczułało moich rodziców, którzy postanowili pomóc mi w rozwijaniu pasji. Mój tato, który również grał na skrzypcach, kupił mi w antykwariacie pierwszy instrument. Od tego momentu skrzypce stały się nieodłącznym elementem mojego życia.

**EJ: Jako dwudziestolatka, odebrała pani drugą nagrodę na XII Międzynarodowym Konkursie Współczesnej Muzyki Kameralnej wraz z kwartetem Airis Quartet. Jakie uczucia towarzyszyły pani na podium?**

**DO:** Bardzo długo przygotowywałyśmy się z dziewczynami z kwartetu. To był okres wyrzeczeń, wczesnego wstawiania, łączenia prób do konkursu z zajęciami muzycznymi na studiach. Nasza praca jednak nie poszła na marne. Wszystkie byłyśmy bardzo szczęśliwe, kiedy po ogłoszeniu wyników stanęłyśmy na podium. Dzisiaj, choć nie gramy razem, kibicuję dziewczynom w ich kolejnych sukcesach. Tak samo jak grupie popowo-rockowej Red Heels, z którą w 2012 roku dotarłam do półfinału programu Mam Talent. Niedawno przeprowadziłam się do Warszawy, gdzie po przesłuchaniach konkursowych zostałam wybrana do orkiestry młodych talentów Sinfonia Iuventus. Rozpoczęłam również próby z nowym kwartetem, o którym, nam nadzieję, porozmawiamy następnym razem.

**EJ: Kolejną mocną kartą w pani muzycznym życiorysie jest występ w 2014 roku podczas festiwalu Top Trendy u boku Rafała Brzozowskiego. Jak wspomina pani współpracę z tym artystą?**

**DO:** Bardzo dobrze. Rafał jest świetnym muzykiem, jak również otwartym, życz-

liwym i bezproblemowym człowiekiem. Morski klimat, duża scena, plaża i słoneczna pogoda sprawiły, że czułam się jak na wakacjach.

**EJ: Czy w Polsce trudno jest się wybić artyście?**

**DO:** Tak naprawdę w każdej branży ciężko się wybić. Trzeba mieć szczęście, kontakty, być w odpowiednim miejscu i czasie. Niestety, mam wśród swoich znajomych wielu takich, którzy świetnie grali, ale ktoś o nich zapomniał i musieli zacząć pracę w innych zawodach. Dla mnie muzyka jest wszystkim. Miałam przez chwilę krótki epizod, gdy pracowałam jako przedstawiciel handlowy kserokopiarek, ale żadnej nie udało mi się sprzedać. Zrozumiałam wtedy, że moją właściwą drogą jest muzyka i mam nadzieję, że oprócz tego niczego innego w życiu nie będę musiała robić.

**EJ: Co sprawia, że pani muzyka wyróżnia się na tle twórczości innych artystów?**

**DO:** W Polsce nie ma zbyt wielu osób, które jednocześnie grają na skrzypcach, komponują, śpiewają, piszą teksty. Ja łączę te umiejętności i sądzę, że to już mnie wyróżnia. Najchętniej występuję ze swoim autorskim repertuarem, ale oprócz niego posiadam również nieco-dzienne aranżacje największych przebojów artystów muzyki klasycznej, muzyki popularnej, kultowe motywy z filmów i musicali, jak również znane standardy jazzowe.

**EJ: Dysponuje pani bardzo szerokim repertuarem. Jaki jest pani ulubiony gatunek muzyczny?**

**DO:** Chyba nie mam takiego. Zdarza mi się fascynacja muzyką klezmerską, innym razem drum'n'bassem, a kiedy indziej odpływam przy jazzie. Jeżeli chodzi o grę, uwielbiam muzykę kameralną i jestem otwarta na współpracę z zespołami. W moich utworach często można usłyszeć syntezę różnych gatunków muzycznych, dlatego nie dyskwalifikuję żadnego gatunku pod warunkiem, że muzyka jest dobra i mam „ciary na plecach”.

**EJ: Co inspiruje panią do pisania tekstów i komponowania muzyki?**



**DO:** Życie jest dla mnie największą inspiracją. Zdarza się, że idąc ulicą, zaczynam nucić sobie coś pod nosem i okazuje się, że jest to początek nowej piosenki. Wyciągłam wówczas telefon i nagrywam siebie, żeby nie zapomnieć słów ani melodii. Pamiętam taką zabawną sytuację, gdy nie miałam jeszcze samochodu i jadąc zatłoczonym autobusem, nasunął mi się na myśl fajny motyw muzyczny. Chciałam go koniecznie zarejestrować na dyktafonie, więc zaczęłam po cichu śpiewać. Niestety osoby stojące obok wszystko słyszały i pojawił się na ich twarzach uśmiech. Jak widać pomysły na nowe utwory pojawiają się nieoczekiwanie i w różnych, nieprzewidywalnych miejscach. Niedawno wydałam swój pierwszy singiel pod tytułem *Jeden Ty*, którego szkic powstał jakiś czas temu, wczesnym rankiem na krakowskich plantach, a który dopiero teraz nagrałam. Obecnie kończę pisać utwory na debiutancką płytę, szukam też producenta muzycznego, z którym będzie mi po drodze, no i sponsorów, którzy pomogą mi w promowaniu płyty i nagraniu dysku. Dopóki to nie nastąpi, zapraszam na swoją stronę i fanpage. ■

[www.oleszkowiczdorota.pl](http://www.oleszkowiczdorota.pl)